

# Kobra, Odlatuję gdzieś

Lubię, gdy patrzysz na mnie tak jak teraz  
Ona ma swag  
Ja mam ochotę ją rozbierać  
Dla takich właśnie jak tych szyją te legginsy w Chinach  
Skinny jeansy, klimat, lubię swag  
Ale Wybieram pin-up  
Logo z tej czapki mówi do mnie wprost:  
?Bądź posłuszny!?  
Nie mam dość, jeszcze kilka razy to powtórzmy  
Jej tatuaże zakrywają sporą część ciała  
Ale dal mnie spoko, to właśnie tamta część działa  
Widzę jej nogi  
Na każdej po kokardzie z tłu  
Pójdziemy po bandzie  
To hardcore, ale to w moim stylu  
I kwik języków  
W jednej chwili przestał być ozdobą  
Odlatuje gdzieś, odlatuje gdzieś z tobą  
Rozchylasz uda patrząc na mnie mówisz:  
?Pragnę cię!?  
Nie mam z tym problemu, z cyklu zapodziałem viagrę gdzieś  
Działa jak trzeba sprzęt  
Nie potrzebuje braveranu  
I sprawię że znów zatęsknisz za mną kiedy zniknę rano

Odlatuje gdzieś, odlatuje gdzieś z tobą  
Odlatuje gdzieś, odlatuje gdzieś z tobą  
Odlatuje gdzieś, odlatuje gdzieś z tobą  
Odlatuje gdzieś, odlatuje gdzieś z tobą  
/2x